

XXIII SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
31 sierpnia 2011 r.

UDZIELENIE DOTACJI MIEJSKIM INSTYTUCJOM KULTURY NA REALIZACJĘ ZADAŃ UZNANYCH PRZEZ DZIELNICE ZA PRIORYTETOWE.

Projekt Prezydenta, druk Nr 362. Bardzo proszę, to też w dniu dzisiejszym zostało wprowadzone.

Zastępca Dyrektora Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego – p. B. Turlejska

Szanowni Państwo!

Druk 362 dotyczy właśnie udzielenia dotacji miejskim instytucjom kultury wskazanym przez dzielnice za zadania uznane za priorytetowe. Wysokość dotacji jest na kwotę 31.200 zł i otrzymują je Nowohuckie Centrum Kultury, Dom Kultury Podgórze, Ośrodek Kultury Nowa Huta i Podgórska Biblioteka Publiczna. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. W tej sprawie mamy pozytywną opinię Komisji Kultury i Ochrony Zabytków, która w dniu 31 sierpnia 7 głosów za, jednomyślnie, taką opinię przyjęła, mamy także opinię Komisji Budżetowej, która w dniu 30 sierpnia głosując 7 osób za, jednomyślnie, taką pozytywną opinię przyjęła. Czy ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos? Nie widzę. Stwierdzam, że odbyliśmy I czytanie, w związku ze złożeniem wniosku o odstąpienie od II czytania ustalą termin autopoprawek dziś na godzinę 12.45, ostateczny termin zgłaszania poprawek dziś godzina 13.00. I proszę Państwa przystępujemy do pierwszych czytań, punkt 1, znaczy pierwszy punkt z tej puli:

UCHWALENIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU OSIEDLE ŁOKIETKA.

Druk Nr 360. Bardzo proszę Panią Dyrektor Jaśkiewicz o przedstawienie sprawy.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. M. Jaśkiewicz

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Projekt uchwały dotyczący miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Osiedla Łokietka dotyczy procedury planistycznej rozpoczętej jeszcze w 2007 roku. To jest plan o dość sporej powierzchni, ponad 300 ha terenu położonego w północnej części miasta i tak naprawdę dotyczy osiedla, które dla mieszkańców Krakowa nazywa się osiedlem Tonie. Projekt, prace nad projektem planu zostały powierzone w drodze przetargu nieograniczonego Instytutowi Rozwoju Miasta, głównym projektantem planu jest Pani dr Grażyna Korzeniak, przedstawiciele zespołu projektowego są oczywiście dzisiaj na Sali i będą Państwu udzielać informacji merytorycznych. Cała procedura była oczywiście prowadzona zgodnie z obowiązującą ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ja nie będę jej całej Państwu przedstawiać, powiem tylko, że prace nad tym planem niestety wypadły w okresie, kiedy zmiany naszego ustawodawstwa spowodowały konieczność dostosowywania projektu planu i całej procedury do zmieniających się przepisów powszechnie obowiązujących, stąd też dość długi okres czasu przygotowania samego projektu, pierwsze wyłożenie projektu planu do publicznego wglądu miało miejsce na przełomie kwietnia i maja w roku 2010, wówczas to wpłynęło 195 uwag do tego projektu, do tego projektu planu i wówczas zarządzeniem Prezydenta Miasta Krakowa część z nich została pozytywnie rozpatrzona i w związku z tym, zgodnie z wymaganiami ustawy projekt planu w tej części, w której był weryfikowany uwzględniając uwagi zgłoszone do niego te, które mogły być uwzględnione, miał ponawianą procedurę planistyczną. Wymagało to ponownienia uzgodnień, a także ponownienia wyłożenia projektu planu. Projekt planu w tej wersji nowej i w części, która

uległa zmianie w stosunku do projektu pierwotnego był przedmiotem wyłożenia rok później na przełomie kwietnia i maja roku 2010 i tak jak powiedziałam to wyłożenie do publicznego wglądu dotyczyło tej części projektu, która uległa zmianie. W odniesieniu do tego wyłożonego projektu planu zostało złożonych 647 uwag, które w większości były zresztą złożone przez osoby jakby nie będące bezpośrednio właścicielami tego terenu, ale oczywiście to nie ma żadnego formalnego znaczenia i uwagi te zostały zarządzeniem Prezydenta rozpatrzone dnia 21 czerwca 2011 roku. Projekt, który zawiera rozstrzygnięcia planistyczne wynikające z całej procedury, a także z tych dwóch wyłożeń i z rozstrzygnięć Prezydenta, co do uwzględnienia złożonych uwag w zakresie w jakim to jest możliwe w granicach obowiązującego prawa jest przedmiotem przedłożenia Wysokiej Radzie do uchwalenia wraz z całą dokumentacją planistyczną. O problemach tego planu i o wnioskach, oczekiwaniach mieszkańców i uwagach tych, szczególnie, które nie mogły zostać uwzględnione, o powodach tego nieuwzględnienia oczekiwania mieszkańców chciałabym, aby wypowiedzieli się i opowiedzieli Państwu przedstawiciele zespołu projektowego, ponieważ są to wszystko względy merytoryczne, oni jako autorzy mają na ten temat największą wiedzę, więc jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli, aby kontynuować, aby moją wypowiedź kontynuowali przedstawiciele zespołu projektowego.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Bardzo proszę.

Projektant planu Pani Grażyna Korzeniak

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja przedstawię Państwu jako główny projektant uwarunkowania, które zadecydowały o ostatecznym kształcie projektu planu oraz główne założenia tego projektu, a także opowiem trochę o tym o czym mówiła Pani Dyrektor jak przebiegała procedura w tym zakresie kontaktu z mieszkańcami tego obszaru. Planem objęta jest część miasta, najbardziej północna część miasta położona wzdłuż ulicy Łokietka, tej północnej części ulicy Łokietka, od wschodu graniczy ten obszar z Zielonkami, na północy jest to też granica miasta łącznie z fortem Tonie i terenami otwartymi w tym obszarze, na południu jest to obszar mniej więcej ulicy Chabrowej, ulicy Starego Wiarusa. Jakie były główne uwarunkowania jakie musieliśmy wziąć pod uwagę tworząc koncepcję planu i ostateczny projekt planu. Po pierwsze bardzo wyraźnie zaznaczony podział na część północną i południową, część północna z obiektami fortu Tonie i terenami otwartymi, w obrębie których już w trakcie tworzenia projektu część terenów została objęta ochroną konserwatorską prawną. Jeśli chodzi o tą część zabudowaną to na tym obszarze przeważa zabudowa jednorodzinna, to jest typowy taki charakter zabudowy osiedla o charakterze podmiejskim z dość dużym udziałem terenów biologicznie czynnych, ogrodów i taki charakter obszaru ze względu na już ukształtowane zagospodarowanie, ale również na ustalenia Studium został w projekcie planu utrzymany, niezależnie od tego, że znajdują się w tym obszarze już enklawy zabudowy wielorodzinnej, które oczywiście też są sankcjonowane ustaleniami planu. Jeśli chodzi o Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego jest to właśnie obszar, strefa przedmieść gdzie przewiduje się rozwój zabudowy mieszkaniowej niskiej intensywności z otwartymi terenami zieleni oraz terenami parków rzecznych o czym będę jeszcze mówić za chwilę przy wyświetlaniu map. I jeszcze ważne uwarunkowanie to jest to, że przez ten obszar przewidywane jest poprowadzenie fragmentu północnej obwodnicy Krakowa. Następne uwarunkowanie o charakterze formalnym, jest to silne uwarunkowanie prawne, są to ustalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego z 2003 roku i to było podstawą wszelkich działań również proceduralnych bo tak musiało być i to też było zresztą główną

podstawą konfliktów z mieszkańcami. Tutaj chciałabym przedstawić mapę jak na tle ustaleń Studium, w którym w tym obszarze szarym przewiduje się rozwój zainwestowania, w pozostałych terenach nie przewiduje się żadnego zainwestowania. Na etapie składania wniosków do planu zostało złożone 297 wniosków licząc te wnioski złożone przez mieszkańców, to znaczy sztuka wniosków, natomiast większość z tych wniosków odnosiła się do więcej niż jednej działki, czasem kilkunastu działek. I jak możecie Państwo zobaczyć niebieskim kolorem zaznaczone są właśnie te działki wnioskowane o zmianę przeznaczenia pod zainwestowanie i jak to wygląda na tle ustaleń Studium w ramach, którego nie przewiduje się przeznaczenia tych terenów pod zabudowę. Podczas pierwszego wyłożenia projektu planu, który został sporządzony w oparciu o analizę uwarunkowań, o analizę szczegółową złożonych wniosków oraz w oparciu o ustalenia Studium został zaproponowany projekt, do którego zgłoszono podczas pierwszego wyłożenia 227 uwag i jak Państwo też możecie tu zobaczyć koncentracja tych uwag była w terenie północnym, tym terenie otwartym oraz w terenie południowo – wschodnim, na wschód od ulicy Łokietka graniczącym z otwartymi terenami potoku Sudół, który to teren nie był przeznaczony w Studium pod zainwestowanie. Poza tym zostały złożone też uwagi dotyczące zaprojektowanego układu drogowego, które o ile to było możliwe zostały uwzględnione i jeszcze jedna ważna uwaga, która została zgłoszona przez radnych dzielnicowych dotyczyła terenu istniejącej betoniarni, radni wnioskowali o to, aby te funkcje gospodarcze uciążliwe dla mieszkańców i niespójne z projektowanym rozwojem zabudowy mieszkaniowej były wyciszane, w związku z tym ustaleniami planu nie został ten teren betoniarni zlikwidowany, natomiast ustalenia planu są skonstruowane w ten sposób, aby tej funkcji nie utrwałać, aby ten obszar przekształcał się w obszar zabudowy usługowej o zróżnicowanych funkcjach tych usług tak, aby stało się to obszarem istotnym dla obsługi mieszkańców tego rozwijającego się osiedla mieszkaniowego. Podczas drugiego wyłożenia zostało, oprócz wielkiej liczby pism złożonych, które nie były rozpatrywane z tego względu, że nie dotyczyły przedmiotu tego wyłożenia, zostały tutaj dla tego terenu złożone uwagi, bardzo liczne uwagi, to jest ta południowo – wschodnia część, która podlegała wyłożeniu ze względu na to, że po pierwszym wyłożeniu został zmieniony układ komunikacyjny i te uwagi dotyczyły przeznaczenia terenów pod zabudowę mimo, że te tereny pod zabudowę były przeznaczone. Poza tym nie były przeznaczone tylko w częściach dotyczących przebiegu dróg, przebieg dróg zweryfikowany po pierwszym wyłożeniu, po drugim wyłożeniu został utrzymany ze względu na konieczność zapewnienia bezpiecznej obsługi komunikacyjnej tego terenu i ten układ jest zaprojektowany tak, aby do wyznaczonych już kwartałów zabudowy można było dokładać następne kwartały. Dlatego też z tych 647 rozpatrywanych uwag żadna z uwag nie została uwzględniona. Teraz krótko chciałabym opowiedzieć jakie są podstawowe założenia rozwiązań przestrzennych tego projektu planu. Po pierwsze zostały wyznaczone tereny zabudowy mieszkaniowej i tereny zabudowy usługowej, mieszanej, takiej usługowo – mieszkaniowej wzdłuż głównych ciągów komunikacyjnych, poza tym zgodnie z ustaleniami Studium obowiązującego zostały utrzymane tereny otwarte w części północnej oraz w części południowo – wschodniej, został wyznaczony teren rekreacji sportu, zieleni, który jest zaprojektowaną powierzchnią z przestrzenią publiczną powiązaną z istniejącym zagospodarowaniem, jest to wyznaczone w okolicach istniejącego kościoła zgodnie z ustaleniami Studium ten obszar został wyznaczony oraz zgodnie z założeniami urbanistycznymi, aby zabezpieczyć zieloną przestrzeń publiczną dla mieszkańców, dla dużej liczby przewidywanych mieszkańców. Poza tym tak jak mówiłam została zmieniona funkcja tych terenów byłej betoniarni. Jeśli chodzi o układ drogowy obok, dla odciążenia ulicy Łokietka i dla bezpiecznego obsłużenia komunikacyjnego zostało wyznaczone przedłużenie ulicy Pękowickiej do tego terenu, dla którego przewiduje się zabudowę, intensywny rozwój zabudowy. Projekt planu zawiera standardy zagospodarowania

XXIII SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
31 sierpnia 2011 r.

w zakresie intensywności zabudowy i wysokości zabudowy, są ustalone także wzdłuż ciągów komunikacyjnych tam gdzie jest intensywna zabudowa mieszkaniowa, tutaj intensywność zabudowy jest przewidywana dalsza wraz z oddaleniem od głównego ciągu komunikacyjnego, przewiduje się nie intensywną zabudowę o niższych budynkach oraz o większej ilości terenów ogrodów. Ostatecznie bilans terenu, zestawienie tego, co można będzie zrobić na tym terenie z tym, co jest, w tej chwili jest taki, że przy obecnym użytkowaniu, które zajmuje 27 % terenów to jest około 90 ha, przewiduje się, że do 64 % wzrośnie ilość terenów zabudowanych przy zachowaniu tych terenów północnych jako niezabudowanych. Daje to około 211 ha terenów przeznaczonych pod zabudowę. Odwrotna sytuacja jest oczywiście w stosunku do terenów zielonych, tereny otwarte, tereny zieleni, tereny rolne będą zajmowały 36 %, wobec 73 % terenów obecnie, zgodnie z obecnym zagospodarowaniem. Szacunkowo obliczyliśmy też, że przy obecnej ilości mieszkańców tego obszaru liczącej około 2300 mieszkańców przy wykorzystaniu terenów zabudowanych będzie mogło tutaj mieszkać szacunkowo do 6 tys. mieszkańców. I ostatni slajd pokazuje wielkość terenów, które stanowią rezerwy budowlane, te, które są tutaj na szaro to są tereny już zabudowane, których zresztą też część stanowi rezerwę jeszcze, to są te działki gdzie coś już jest, natomiast wszystko to, co jest brązowe jest terenami rezerwy terenów budowlanych pod zabudowę mieszkaniową, mieszkaniowo – usługową i zabudowę usługową. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca obrad – p. M. Jantos

Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo czy są prezentacje opinii Komisji? Nie widzę. Stanowiska Klubów Radnych? Nie widzę. Otwieram dyskusję Radnych, czy ktoś z Państwa zechciałby zabrać głos w sprawie druku 360? Bardzo proszę Pan Radny Włodzimierz Pietrus.

Radny – p. W. Pietrus

Pani Przewodnicząca! Pani Prezydent! Szanowni Radni!

Ja chciałem przypomnieć pytania z Komisji i nie dostałem tam pełnej odpowiedzi na wszystkie, a przy okazji jest to do protokołu, więc tak. Pierwsze pytanie dotyczy czy są jakieś, czy projektanci widzą jakieś niebezpieczeństwa istnienia terenów rolniczych obok terenów zabudowy jednorodzinnej, chodzi mi w szczególności o uprawy rolnicze i stosowanie środków ochrony roślin, które mogą wpływać niekorzystnie na domostwa, które się znajdują na tych terenach rolniczych, to jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie dotyczy czy zgodność ze Studium i przeniesienie terenów do zagospodarowania jest tolerancją zero metra czy jest jakaś inna tolerancja, 10 m, 20 m, czy to jest dokładnie przekalkowane Studium czy mamy jakąś tolerancję wyznaczania terenów pod zagospodarowanie, w szczególności pod zabudowę jednorodzinna. Trzecie pytanie dotyczy sieci wysokiego napięcia, ale w ogóle sieci, która tam idzie po słupach, czy w przypadku, kiedy byłaby taka możliwość zmiany i przeniesienia tej sieci pod ziemię czy plan to dopuszcza, czy trzeba od nowa konstruować plan, czy zapisy są tak bezpieczne, że ta sieć może być puszczona kablem. I czwarte pytanie – to już takie techniczne – czy jeżeli teoretycznie by nastąpiła zmiana granic proponowanego parku kulturowego czy to wymaga uzgodnień, ewentualnie z kim należy te uzgodnienia dokonać. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Jantos

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z Państwa Radnych? Pan Radny Paweł Węgrzyn.

Radny – p. P. Węgrzyn

Plan na tym osiedlu jest niewątpliwie potrzebny, na osiedlu Tonie bo ten plan się nieszczęśliwie nazywa osiedle Łokietka, osiedle Łokietka jest w Zielonach i nie ma nic wspólnego z tym osiedlem, tutaj wydaje mi się, że największy problem z tym planem był, że ten plan jest trochę za duży, składa się z dwóch takich różnych części, północnej i południowej, z częścią południową było prościej, natomiast jeżeli chodzi o część północną to tam jest dużo terenów rolniczych, które powinny być terenami budowlanymi, te tereny rolnicze tam nie mają uzasadnienia, tam się nie da prowadzić produkcji rolniczej, one są z reguły uzbrojone i jeszcze otoczone terenami budowlanymi w gminie Zielonki, rzeczywiście wobec tego nie ma sensu żeby tam były tereny rolnicze, natomiast niestety one stały się terenami rolniczymi bo tak je wprowadzono do Studium 8 lat temu, wobec tego rzeczywiście lepiej byłoby gdyby ten plan na początku podzielono i tą część północną procedowano inaczej. Natomiast tego się już zrobić nie da, wobec tego trzeba znaleźć jakieś rozwiązanie żeby mieszkańcy tej północnej części też mieli te tereny przekwalifikowane. W jakim trybie, to trzeba tutaj będzie pewno znaleźć jakieś rozwiązania. Natomiast ja przynajmniej mam wątpliwości, że ten obszar powinien być przeznaczony pod zabudowę, pod zabudowę właśnie nisko intensywną, jednorodziną głównie i w przyszłości wszystkie te tereny powinny się stać terenami budowlanymi.

Przewodnicząca obrad – p. M. Jantos

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos? Bardzo proszę Pan Bogusław Kośmider.

Radny – p. B. Kośmider

Znaczący proszę Państwa w trakcie dyskusji, której się tam z zewnątrz przysłuchiwałem i w trakcie prezentacji mamy dość jasny obraz sprawy. To znaczy z jednej strony mamy Studium, które określa co może być zrobione, a co nie w miejscowym planie i cokolwiek będzie zrobione poza tym zostanie zakwestionowane albo w całości albo punktowo czyli według obowiązującego prawa nie jesteśmy w stanie, przyjmując założenie, że chcemy żeby te tereny w przyszłości były w jakiś sposób przy niskiej intensywności zabudowane, nie jesteśmy w stanie zrobić więc mamy wyjście, albo takie, że odrzucamy plan i jest to robione wuzetkami, czego efektem jest totalny chaos, utrwalenie się negatywnych tendencji komunikacyjnych i tak naprawdę zgoda na przyszłość na chaos w Krakowie nie tylko w tym miejscu bo jeżeli chaos dopuścimy na Łokietka to dlatego mamy nie dopuścić na innych terenach miasta, naciski i ilość poprawek, ilość uwag może być taka sama. Albo drugie wyjście, dzisiaj uchwalamy ten plan zgodny ze Studium, natomiast Studium jest zmieniane i dopiero po zmianie tego Studium robimy korektę. Oczywiście to jest czas tylko po stronie plusów mamy to, że utrzymujemy pewną zasadę i porządek w mieście, a po stronie minusów mamy, że grupa mieszkańców będzie niezadowolona przynajmniej w tym okresie, kiedy to się będzie robić, a potrwa to na pewno parę lat i co do tego nie ma wątpliwości. Jakby na tle tego miejscowego planu czy projektu na Łokietka mamy taką jakby generalną zasadę, czy jesteśmy za tym żeby mimo wszystko porządkować miasto, czy jesteśmy za tym żeby na bieżąco jednak, ale jakby przyjmować pewne założenia dotyczące zabudowy. Ja osobiście zawsze opowiadałem się za tym żeby uchylać miejscowe plany nawet gdyby one miały być złe to lepszy zły plan, który potem będzie punktowo zmieniany niż brak planu i wuzetki. Wuzetki to jest chaos i mieszkam w rejonie Podgórze, Ruczaju gdzie widzę do czego ten chaos doprowadził, widzę też, że różne osoby czy podmioty związane z danym rejonem na uszach staną, żeby doprowadzić do zablokowania planu, to zresztą niestety na Ruczaju się niestety udało i kontynuowany jest pomysł budowania bloku gdzieś w środku. Oczywiście na Łokietka mamy inną sytuację, ale mamy podobny problem. Stąd ja apeluję do Państwa, aby

przyjmować generalnie zasadę – nie tylko w sprawie Łotkietka, ale w tej sprawie będziemy za chwilę głosować za dwa tygodnie – żeby przyjmować zasadę, jeżeli mamy plan, ten plan jest zgodny ze Studium, są możliwości jakichś poprawek to oczywiście je rozważamy, ale one muszą być zgodne ze Studium, jeżeli nie są zgodne ze Studium, a uznajemy, że powinna nastąpić zmiana to na przyszłość szukamy takiego rozwiązania. Jest pewien precedens dotyczący planu Swoszowice, gdzie Studium zostało uchwalone, co prawda mieszkańcy mieli swoje uwagi i te uwagi jakby w zmianie punktowej czy w przyszłościowej będą robione, natomiast jeżeli przyjmujemy inny wariant to będziemy kontynuowali złą politykę chaosu i takiego rozprzężenia, której w efekcie, w efekcie owszem, ci ludzie na dziś będą zadowoleni, ale na przyszłość ci mieszkający tam zarzucą nam czemu doprowadziliśmy do takiego chaosu, także na Łokietka, także na Ruczaju, także w innych miejscach. Stąd specjalnie tu przyszedłem żeby tak głos zabrać, żeby jednak apelować do Państwa, że jesteśmy od tego, żeby dbać o interes całego miasta mimo tego, że czasami indywidualne interesy zostaną w jakiś sposób nie zachowane to my jesteśmy Radnymi całego miasta i taki obowiązek mamy i powinniśmy zarówno przy Łokietka i przy innych sprawach to mieć na względzie. Dziękuję.

Przewodnicząca obrad – p. M. Jantos

Bardzo dziękuję,. Czy ktoś jeszcze? Pan Paweł Ścigalski.

Radny – p. P. Ścigalski

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Co do tego planu miejscowego jest pełna zgoda, plany miejscowe muszą być uchwalane żebyśmy nie mieli chaosu architektonicznego i w pełni zgadzam się z tym, co powiedzieli moi poprzednicy. I jesteśmy jak najbardziej za tym żeby te tereny były zagospodarowane, żeby one były budowlane tym bardziej, że one częściowo są budowlane i w kontekście nawet tych terenów, które znajdują się na terenie gminy Zielonki trudno żeby po jednej części drogi były tereny budowlane, a po drugiej części drogi była tereny rolnicze, zresztą w dużej mierze te tereny rolnicze już nie są terenami rolniczymi, to są często skrawki, kawałki pojedynczych działek. Natomiast ważne jest to żebyśmy, znaczy w kontekście jeszcze odpowiem to co ty Pawle powiedziałeś, jeżeli nawet by były dwa plany miejscowe myślę, że do momentu, kiedy jest to Studium my tutaj nie rozwiązalibyśmy tej sprawy, po prostu musimy poczekać, już uchwalić ten plan żeby nie było możliwości budowania rozbudowy chaotycznej tam, natomiast do momentu nowego Studium, w którym zapewne będziemy chcieli też swoje uwagi wprowadzić żeby ten teren był całkowicie budowlany, dobrze by było ten plan na ten czas uchwalić, żeby po prostu była tam jakaś harmonijna rozbudowa oczywiście z naciskiem na tą rozbudowę jednorodziną i ekstensywną. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca obrad – p. M. Jantos

Bardzo dziękuję. Czy ktoś jeszcze z Państwa odczuwa potrzebę? Nie. Proszę Państwa dopuszczam do głosu Pana Sławomira Kozłowskiego reprezentującego Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji, czy jest Pan? Bardzo Pana proszę, otrzymuje Pan 3,5 minuty.

Pan Sławomir Kozłowski

Pani Przewodnicząca! Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Ja jestem tutaj w dosyć trudnej roli. Z jednej strony nie jestem osobą, która mieszka w Toniach, nie jestem mieszkańcem Toń więc nie jestem w stanie oddać zapewne tych emocji jakie towarzyszą osobom, które zawiązały Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Toń, by nie tyle protestować, co walczyć o to by te tereny głównie po północnej stronie, a również po wschodniej przeznaczone w tym planie pod brak zabudowy, pod rolnictwo, stały się terenami

zabudowanymi. Nie jestem w stanie oddać tych emocji, ale myślę, że ta ilość pism, która wpłynęła po drugim wyłożeniu bo wiele z nich nie zostało zakwalifikowanych jako uwagi, a było ich ponad 5 tys., mogą świadczyć o tym na ile te osoby są zdeterminowane. Z drugiej strony jako prawnik bo jestem radcą prawnym zdaję sobie sprawę z tego, że kształt jaki przybrał ten plan odpowiada Studium, że jest to zgodne z obowiązującymi przepisami przede wszystkim ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, że inaczej tego się nie dało rozwiązać. Więc pozostaje mi proszę Państwa w imieniu tego stowarzyszenia osób, które to stowarzyszenie zawiązało de facto apelować do Państwa nad zastanowieniem się pewnego rodzaju pragmatycznym podejściem do sprawy, a może także i odczuwaniem tych emocji. Po pierwsze proszę Państwa dlatego, że ten plan de facto przez pewien okres czasu będzie prowadził do podziału na tych lepszych, którzy mają możliwość budowania się, którzy mają działki budowlane i na tych, którzy budować się nie mogą, nie wiadomo w jakiej długiej perspektywie czasowej nie będą mogli, a w dalszym ciągu proszę Państwa będzie pozostawał ten jeden podstawowy ból, na południu można się budować, w Zielonkach można się budować, w Wielkiej Wsi można się budować, my pozostajemy nagle rolniczą enklawą, swego rodzaju miejscem wypoczynku dla osób z Zielonek, dla osób z Wielkiej Wsi, jak być tak może. Po drugie proszę Państwa tutaj podnoszona była i na Sali obrad jak i podczas obrad Komisji kwestia już zawartego niegdyś swego rodzaju paktu społecznego z osobami będącymi właścicielami działek na planie parku rzeczno-Tonie, pytanie dlaczego i w tym przypadku nie można tego zastosować skoro reguła wynikająca ze Studium jest identyczna. Po trzecie rodzi się pytanie proszę Państwa, jeżeli przygotowywane jest nowe Studium i tak jak wynika to z obietnic czy też z relacji czy Pani Prezydent Koterby podczas spotkań z przedstawicielami stowarzyszenia czy też podczas Komisji Planowania, że te tereny mogą być przeznaczone pod budownictwo, dlaczego nie wstrzymać się z uchwaleniem tego planu właśnie do czasu aż owo nowe Studium powstanie i takich podziałów dzięki uchwaleniu tego planu nie będzie. Tutaj tak na marginesie dodam, ja mam takie ostatnio przeświadczenie po spotkaniach na Komisji, że Państwo Radni mają tego rodzaju przekonanie, że Urząd Miasta, a szczególnie Wydział Architektury w żaden sposób nie dba o ład przestrzenny w tym mieście, że wydając decyzje o warunkach zabudowy całkowicie o tym ładzie zapomina i robi de facto co chce w przestrzeni. Wydaje mi się, że co najmniej to pewnego rodzaju nieporozumienie. I po drugie, to nieprawda, odpowiadam tu Panu Przewodniczącemu Rady, że wszyscy stają na uszach aby obalać plany miejscowe w Krakowie. Ja zwracam uwagę, że większość planów, która została uchwalona ostatnio w sądach to dzięki skardze Wojewody, skargi Wojewody Małopolskiego, który dostrzega po prostu błędy w procedowaniu tych planów. To nie jest kwestia osób, które tutaj działają, ale również i kwestia Państwa. Więc moja prośba w imieniu osób, które reprezentuję, proszę zastanowić się czy nie istnieje jednak możliwość wstrzymania pewnych prac nad tym planem do czasu pojawienia się Studium bądź przyjęcia takiego rozwiązania, które do takich podziałów, o których mówiłem nie będzie prowadzić. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca obrad – p. M. Jantos

Bardzo dziękuję. Zgłaszał się jeszcze Pan Radny Grzegorz Stawowy, bardzo proszę.

Radny – p. G. Stawowy

Pani Przewodnicząca! Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Cieszę się, że Pan Kozłowski przyszedł na Radę Miasta bo warto wiedzieć proszę Państwa, że Pan Kozłowski jako były Dyrektor Wydziału Architektury prowadzi kancelarię prawną, która składa najwięcej skarg na uchylenie planów miejscowych w Krakowie. Jest absolutnym liderem w ilości wniosków do sądów o uchylenie planów miejscowych i rozumiem, że

XXIII SESJA RADY MIASTA KRAKOWA

31 sierpnia 2011 r.

przygląda się naszym pracom po to, aby kolejne takie wnioski w sprawie planu miejscowego dla osiedla Łokietka złożyć. Wie Pan, dylemat z tym planem polega na tym czy chcemy zachować przyłączone w 1944 roku osiedle do Krakowa jako osiedle o charakterze niskiej zabudowy jednorodzinnej, czy chcemy, realizując Pana prośbę do nas czyli wstrzymanie uchwalenia planu miejscowego realnie zmienić cały północny, całą północną część tego osiedla w zabudowę wielorodzinną. Bo Pan wie doskonale, że wzdłuż ulicy Na Zielonki i północnej części jak również wzdłuż ulicy Jurajskiej są złożone wnioski o zabudowę wielorodzinną, o zabudowę 13 m, która w tym obszarze, w obszarze Toń występuje bodajże w 4-ch miejscach, czy w 3-ch i pytanie jest takie czy chcemy przekształcić enklawę zabudowy jednorodzinnej w enklawę zabudowy wymieszanej. Pan ma doskonale świadomość i wiedzę w przeciwieństwie do mieszkańców, że nie objęcie tego terenu planem miejscowym nie ograniczy się do ingerencji zabudowy wielorodzinnej tylko w północnej części tego planu, na każdej kolejnej ulicy tej części Krakowa będą wnioski o wuzetki na zabudowę wielorodzinną, jeśli Pan nie wierzy to ja zapraszam Pana, przy ulicy Łokietka jest po lewej stronie taki duży baner, 49 arów na sprzedaż z 15 blokami zaprojektowanymi w projekcie, wydanej prawomocnej decyzji WZ. A takich decyzji w tym obszarze procedowanych i wydanych jest znacznie więcej, a jeśli mi Pan nie wierzy niech Pan się przejedzie ulicą Łokietka to na wschód od niej budowane jest nowe osiedle przez dużą grupę deweloperską w Krakowie, która ma tam znacznie więcej terenów i jak nie powstrzymamy tego typu inwestycji to kolejna część miasta, jak tutaj przytaczał wcześniej mieszkaniec osiedla Ruczaj, przekształci się z enklaw jednorodzinnych w enklawy wielorodzinne, a przecież w dokumentach miejskich ta część miasta jest zabudową jednorodziną. My wstrzymaliśmy plan miejscowy w zeszłej kadencji, plan miejscowy dla, który się nazywa park rzeczny Tonie nie dlatego jak Pan powiedział, to jest nie do końca prawa, wstrzymaliśmy dlatego, że 100 % tego obszaru to był obszar zakazu zabudowy, a tutaj mamy 64 % terenu inwestycyjnego w obszarze osiedla Łokietka, sytuacja jest zupełnie inna, diametralnie inna tym bardziej, że park rzeczny Tonie został nakreślony 8 lat temu w 2003 roku znacznie szerzej niż przewiduje możliwość tworzenia parku rzeczno-wodnego wzdłuż rzeki Sudoł – to wielkie słowo – potoku Sudoł i ustalenie z mieszkańcami jest takie, a wiem ponieważ sam je zawierałem, że plan będzie dotąd wstrzymany przez Radę Miasta dopóki nie będzie zmiany Studium, nie ma przeszkód aby ustalić taki wariant rozwoju sytuacji na reszcie tego terenu, aby regulacje dzisiejsze jeśli one zapadną za dwa tygodnie i regulacje przyszłości dało się połączyć w jakąś jedną sensowną całość. Pan wie doskonale, że złożone wnioski na północ od ulicy Na Zielonki wchodzi w zajęcie pasa drogowego dla obwodnicy północnej, a wydane pozwolenie na budowę w pasie drogowym co oznacza w przyszłości, większy koszt wykupu tej nieruchomości czyli większe wydatki podatników. Dzisiaj Pan podaje przykład Zielonek i Wielkiej Wsi, to jest przykład nie do końca trafiony, w Zielonkach wydaje się niemal tylko i wyłącznie pozwolenia na budowę na podstawie istniejących planów przestrzennych, czyli najpierw robi się to o czym my w tej chwili rozmawiamy, a do czego Pan nas namawia żebyśmy nie zrobili czyli uchwała się plany miejscowe, a później na ich podstawie wydaje się pozwolenia na budowę. To, że gmina Zielonki szybciej robi plany miejscowe niż my to już jest nasza strata, a ich zysk, natomiast porównywanie z Wielką Wsią jest już zupełnie nietrafione, ponieważ na północ od Krakowa w kierunku ulicy Jasnogórskiej i na północ tam gdzie ma być prowadzona obwodnica gmina Wielka Wieś ma nie budowę domków jednorodzinnych tylko alternatywne dla Krakowa obszary handlu wielkopowierzchniowego chyba, że Pan nam proponuje żebyśmy przy ulicy Na Zielonki wprowadzili hipermarkety i galerie handlowe, to też jest jakieś rozwiązanie jeżeli mamy Pana słuchać literalnie. W związku z tym wie Pan chyba jednak lepiej rozważyć każdy problem indywidualnie zgłoszony przez mieszkańców, nie patrzeć na to, że 4700 osób napisało list czy uwagę w

XXIII SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
31 sierpnia 2011 r.

sprawie planu miejscowego dlatego, że część z tych osób nie mieszka w tym terenie, gorzej, nie mieszka zdecydowana większość, jest jeszcze gorzej, tylko 150 właścicieli działek złożył uwagę, reszta czyli 4,5 tys. osób jest nie związana z tym obszarem, a część mieszka w Szczecinie, w Warszawie i innych miastach tego kraju. W związku z tym pytanie czy uwaga osoby ze Szczecina nie związana w żaden sposób z Krakowem jest uwagą, która powinna wstrzymać procedurę planu miejscowego, który kosztował kilkaset tysięcy złotych, jest pytanie czy zbieranego w różnych firmach podpisy pod wnioskami o wstrzymanie planu miejscowego należy traktować jako wiarygodne w tym obszarze, ja znam dwie osoby, u których w firmach zbierano takie podpisy, między innymi w biurach na ulicy Wielickiej, zbierano podpisy pod wnioskiem o wstrzymanie tego planu miejscowego od ludzi, którzy nie mają nic wspólnego z tym terenem. Teraz jest, wie Pan trzeba sobie teraz postawić jasno i wyraźnie pytanie, czy chcemy mieć Kraków, który będzie rozbudowywany dalej na podstawie wuzetek, czy chcemy mieć Kraków z planami miejscowymi, które systematycznie zmieniane będą udoskonalane. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca obrad – p. M. Jantos

Bardzo dziękuję. Czy ktoś zechce w sprawie projektodawców zabrać głos? Pani Dyrektor, czy – tak oczywiście – ustosunkować się do postawionych, czy też odpowiedzi na pytania, które tutaj padły.

Projektant planu Pani Grażyna Korzeniak

Mam nadzieję, że nie zapomnę o którymś pytaniu, jeżeli zapomnę to proszę mi przypomnieć, chciałabym odpowiedzieć na pytania Pana Radnego Pietrusa. Pierwsze pytanie dotyczyło relacji między terenami zabudowy mieszkaniowej miejskiej, a terenami rolnymi. Odpowiedź na to pytanie jest bardzo trudna bo po pierwsze ustalanie szkodliwości bądź nie, poziomu szkodliwości środków chemicznych dla człowieka nie jest przedmiotem planowania przestrzennego, po drugie chyba mogę powiedzieć tylko tak, jeżeli rzeczywiście ta szkodliwość by była, jeżeli nie można by było godzić terenów rolnych z terenami zabudowy mieszkaniowej to trzeba by zlikwidować zabudowę na wszystkich polskich wsiach. Nie byłoby wsi, byłyby tylko puste tereny, resztę trzeba byłoby wysiedlić ludzi do miasta żeby tam żyli bez uciążliwości związanych z rolnictwem. Następne pytanie dotyczące w jakim stopniu projekt planu zgodny jest ze Studium. Odpowiem tak, nie jest to zgodność, co do metra, jeszcze zacznę inaczej, wszędzie tam gdzie dało się wyznaczyć tereny przeznaczone do zabudowy to zostały wyznaczone, nie ma ani jednej działki, na której Studium pozwoliłoby takie tereny wyznaczać, a one nie zostały wyznaczone, natomiast zasięg terenów przeznaczonych do zabudowy został w stosunku do Studium przesunięty w części południowo – wschodniej biorąc pod uwagę ustalenia Studium, które na to pozwalają, zgodnie z generalnymi zasadami polityki przestrzennej oraz biorąc pod uwagę wydane pozwolenia na budowę, a także przede wszystkim w celu zaprojektowania tam racjonalnego układu dróg, ponieważ gdyby się chciało utrzymać ustalenia Studium dokładnie co do metra nie dałoby się zrobić innej drogi, znaczy w ogóle musiałby być ten teren pozbawiony układu drogowego, który by obsługiwał tereny mieszkaniowe jakby alternatywnie w stosunku do ulicy Łokietka. I dlatego też ten układ drogowy jest tutaj, ze względu na ten układ drogowy i biorąc pod uwagę wydane decyzje prawomocne nie potrafię odpowiedzieć precyzyjnie, natomiast jest to w najszerszym miejscu do kilkudziesięciu metrów przesunięty ten teren zabudowy łącznie z szerokością drogi. Następne pytanie dotyczyło możliwości kablowania linii wysokiego napięcia, tutaj chciałam powiedzieć, że w ustaleniach planu nie ma dokładnie wprost powiedzianego, dokładnie wprost powiedziane, że przewiduje się linie wysokiego napięcia do skablowania, natomiast jest taki zapis, który jest bardziej ogólny niż kablowanie,

ale w obrębie którego nie wyklucza się możliwości kablowania. Ten zapis brzmi: dopuszcza się modernizację lub przebudowę istniejących linii wysokiego, średniego i niskiego napięcia. Jeszcze jedno pytanie było, nie mogę sobie przypomnieć.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Trudno, ja myślę, że tak nie będziemy zgadywać, proszę to, co Pani wie, to co Pani może odpowiedzieć i trudno.

Projektant planu Pani Grażyna Korzeniak

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze w imieniu Pana Prezydenta? Proszę Państwa stwierdzam, iż Rada odbyła I czytanie i w związku z tym ustalę, w związku z odpowiednim paragrafem Statutu określę termin wprowadzenia autopoprawek na 6 września godzina 15.00, ostateczny termin zgłaszania poprawek 8 września, godzina 15.00. Kolejny druk, projekt uchwały:

UCHWALENIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU RYBITWY – PÓŁNOC.

Jest to druk Prezydenta Nr 361, bardzo proszę w imieniu Prezydenta o przedstawienie sprawy.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. M. Jaśkiewicz

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Kolejna uchwała w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, tym razem jest to plan Rybitwy – Północ, plan o bardzo dużej powierzchni, ponad 500 ha. Procedura tego planu rozpoczęła się również w 2007 roku i podobnie jak w tym poprzednim przypadku została przeprowadzona zgodnie z obowiązującą ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ale nie co musiała być przedłużona ze względu na zmieniające się przepisy prawa powszechnie obowiązującego i to jest też plan, którego przebieg prac wymagał powtórzenia procedury planistycznej w niezbędnym zakresie z powodu uwzględnienia części postulatów i uwag, jakie mieszkańcy złożyli podczas wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu. Wyłożenie to pierwsze miało miejsce w lutym w 2010 roku i wówczas część spośród 194 uwag została uwzględniona i wymagało to ponownienia i uzupełnienia uzgodnień i opiniowania tak zmienionego projektu planu. Tak skorygowany projekt planu został przedstawiony do I czytania Wysokiej Radzie w lipcu 2010 roku przez Prezydenta Miasta Krakowa. W trakcie uchwalania tego planu Komisja Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Miasta Krakowa zaopiniowała pozytywnie, ale postulowała wprowadzenie pewnych zmian składając 5 poprawek. Rada Miasta Krakowa część z tych poprawek przegłosowała czym zobowiązała Prezydenta do dokonania niezbędnych zmian w projekcie planu i to było kolejno właśnie powtórzenie procedury tego planu, które dotyczyło dokonania takiej zmiany, uzgodnienia jej, zaopiniowania, uzyskania tych uzgodnień i opinii, które są wymagane przepisami ustawy i oczywiście ponowne wyłożenie projektu planu tak zmienionego do publicznego wglądu. To drugie wyłożenie projektu planu zostało zakończone zarządzeniem Prezydenta w sprawie rozpatrzenia uwag, z których część została uwzględniona, niewielka część w zakresie, który nie wymaga już kolejnego ponownienia procedury planistycznej. Projekt planu był przygotowywany w drodze, wykonawca był wyłoniony w drodze przetargu nieograniczonego, prace nad tym planem są powierzone Biuru Rozwoju Krakowa, przedstawiciele zespołu projektowego Pani projektant Beata Cichy jest dzisiaj z nami i jeśli Pan Przewodniczący